

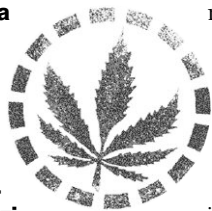
DZIEŃ NOWY JORK



Nie będę grał
w drugiej lidze
str. 17

Wiózł 12 kg marihuany

To się nazywa zielony samochód. Policja z wioski Canton na północy stanu podała, że rutynowe zatrzymanie pojazdu doprowadziło do znalezienia 12 kg trawsko.



ruchu oraz braku tablicy rejestracyjnej na przedzie pojazdu. Po zatrzymaniu, odznaczający się dobrym powieniem policjanci nakazali mu otworzyć bagażnik. W środku znaleźli 12 kilogramów marihuany, wartej na ulicy 110 tys. dolarów.

37-letni Matthew Randall, mieszkaniec Syracuse został zatrzymany w poniedziałek z powodu niebezpiecznej zmiany pasa

Randall pojechał dalej, ale do więzienia powiatu St. Lawrence.

Restauracja w chmurach

Polonijni restauratorzy, „Kredensy”, „Królewskie Jadła” i „Polonie” szykujcie się!

Dyrekcja agencji międzystanowej Port Authority poszukuje restauracji, która otworzy swoje podwoje na szczycie Freedom Tower w miejscu, gdzie dawniej stała wieża World Trade Center. Oferty są już przyjmowane. Restauracja zajmie piętra numer 100 i 101, czyli 380 metrów nad ziemią. Dzięki przeszklonym ścianom, jej goście będą mogli podziwiać panoramę wszystkich części Nowego Jorku.

Wysokościowiec Freedom Tower ma zostać otwarty w 2012 r. Restauracja o rok później.



Budynek będzie miał 108 pięter i 413 m wysokości

W slipach na Mount Everest



Wim Hof spędził 72 minuty zanurzony w lodzie

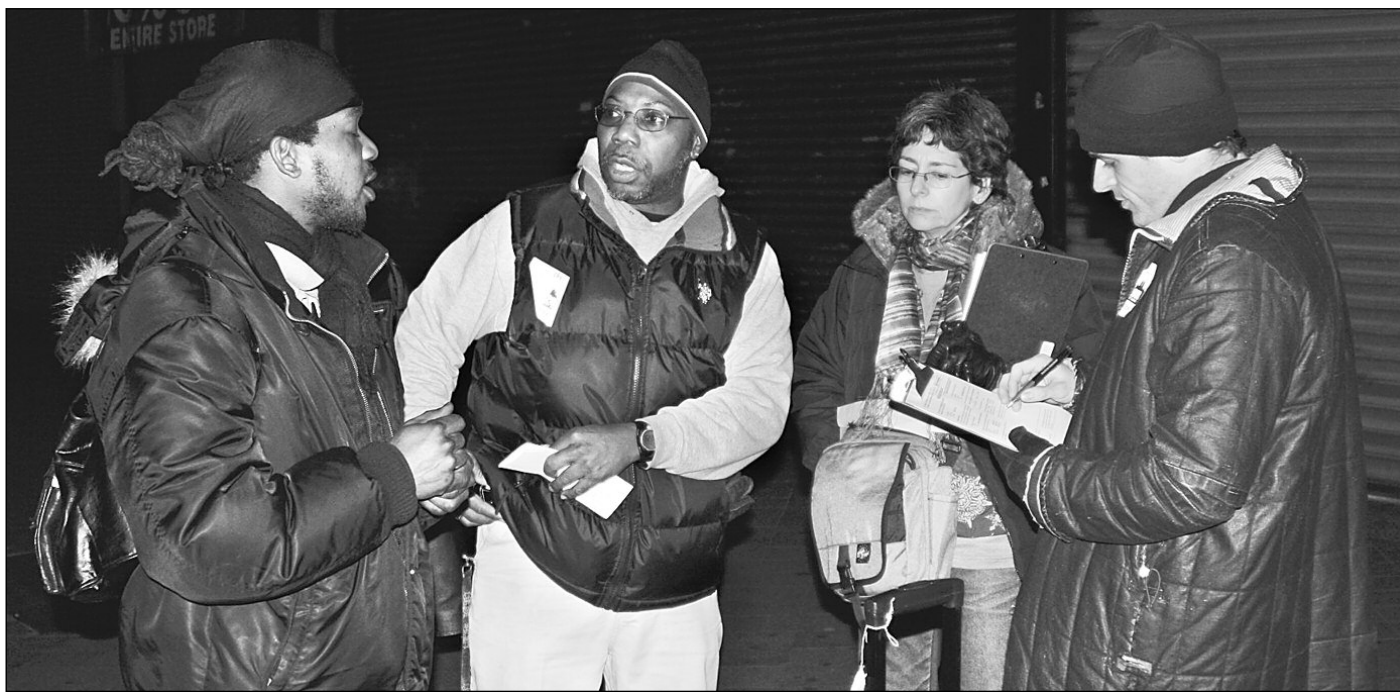
Wim Hof, znany jako „Człowiek z Lodu”, chce w tym roku zdobyć Mount Everest mając na sobie jedynie slipy.

Po raz kolejny potwierdził swój szaleńczy zamiar w sobotę pod Rubin Museum of Art w Chelsea na Manhattanie. Właśnie tam 48-letni Holender wytrzymał 72 minuty w przezroczystym pojemniku pełnym lodu, pobijając własny rekord z 2004 r., kiedy przesiedział w lodzie 68 minut.

Wim Hof nosi przydomek „Człowieka z Lodu”. Całe życie poświęcił na pokonywanie własnych słabo-

ści. Walka z zimnem stała się jego pasją. Na koncie ma już 10 rekordów świata za różne wyczyny związane z ekstremalnym wystawieniem ciała na mróz i zimno. W sobotę Hof tłumaczył tłumowi dziennikarzy, że takie próby wytrzymuje dzięki kontroli temperatury ciała. Nauczył się jej praktykując medytację (Tummo), popularną wśród mnichów tybetańskich.

Zapowiadana próba zdobycia położonego w Himalajach najwyższego szczytu ziemi (8850 m n.p.m.) będzie drugą w karierze Holendra. Po raz pierwszy, bez skutku, próbował w zeszłym roku.



Wolontariusze przeprowadzają wywiad z bezdomnym Davem (z lewej) w centrum Brooklynu

KAŻDY BEZDOMNY MA PRAWO DO SCHRONISKA

Czy „Wałęsa” został policzony?

RADOSŁAW ŚWIĘŚ

POLSKI DZIEŃ

W nocy z 28 na 29 stycznia Miejski Wydział ds. Pomocy Bezdomnym przeprowadził liczenie bezdomnych nowojorczyków.

Szósty rok z rzędu na ulice pięciu dzielnic w ramach akcji „Hope 2008” wyszło 2600 wolontariuszy. Reporter „Polskiego Dnia” towarzyszył jednej z nich, przeczesując w poszukiwaniu bezdomnych centrum Brooklynu.

Wystartowaliśmy o północy. Już podczas pierwszych 40 minut spotykając trójkę bezdomnych.

Założenia liczenia są jasne. Miasto chce znać liczbę osób wciąż przebywających na ulicy, nie objętych systemem schronisk, do-

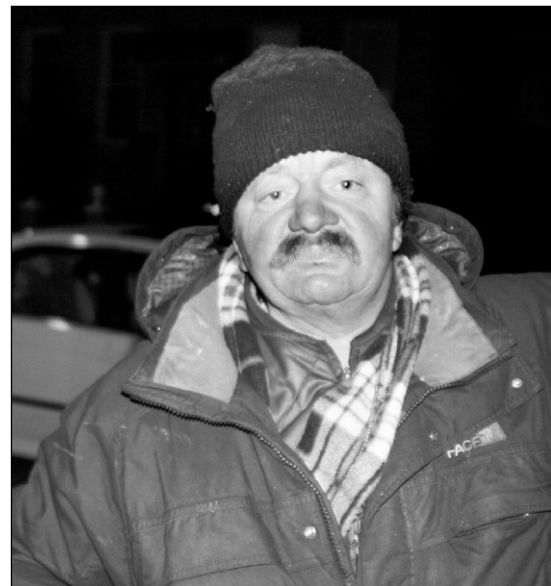
wiedzieć się w jakich okolicach należy stworzyć odpowiednie miejsca noclegowe. Każdy z napotkanych bezdomnych został opisany w kwestionariuszu. Jeśli chciał, mógł jeszcze tej nocy trafić do schroniska.

Z takiej możliwości skorzystał Dave Thomas, który na ulice Brooklynu trafił prosto po powrocie od rodziny na Florydzie. Spotkaliśmy go przy skrzyżowaniu Fulton Mall i Hoyt St., gdy ciągnął za sobą ogromną torbę podróżną. Już 5 minut później odwiedziono go do pobliskiego schroniska.

„Ta osoba była już poprzednio w naszych schroniskach” – po sprawdzeniu w bazie danych poinformował nas George Nashak, zastępca komisarza Miejskiego Wydziału ds. Pomocy Bezdomnym, który towarzyszył nam w li-

czeniu. „Dla wszystkich mamy miejsce w schroniskach. Największym problemem jest namówienie ich, by zdecydowali się zejść z ulicy” – powiedział (w poniedziałkową noc w schroniskach nocowało ponad 35 tys. nowojorczyków – red.).

Liczenie odbywało się również na Greenpoincie, gdzie akurat tej nocy 16 bezdomnych po raz kolejny spało w piwnicy kościoła św. Antoniego. Wolontariusze więc do nich nie dotarli. Na pewno mieli jednak szansę spotkać innych Polaków. W parku, stacjach metra i w samych pociągach. Kiedy odwiedziliśmy piwnicę pod kościołem, nie zobaczyliśmy tam stałego bywalca – Janka Markowskiego, pseudonim „Wałęsa”. „On pewnie ognisko przy rzece pali” – ocenił Sławomir „Mikołaj” Milan, bezdomny z 8-let-



Jank Markowski, pseudonim „Wałęsa”

nim stażem. „Wałęsa” miał więc szansę zostać policzonym.

Wyniki akcji znane będą za 2 miesiące. W ze-

szłym roku podczas nocnego liczenia w całym mieście zanotowano 3800 osób bez dachu nad głową, w tym 445 na Brooklynie.

PASJONUJĄCA WALKA W PRAWYBORACH NA FLORYDZIE

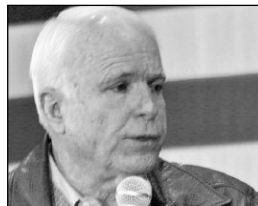
McCain wśród republikanów, Clinton wśród demokratów

W kluczowych przedwyznaczonym na 5 lutego superwtorkiem prawyborach na Florydzie wśród republikanów zwyciężył John McCain.

71-letni senator zdobywając 35 procent głosów nieznacznie wyprzedził byłego gubernatora Massachusetts, mormona Mitta

Romneya (32 procent). Ich walka dostarczyła wielkich emocji, gdyż godzinami zmieniali się na fotelu lidera, w miarę jak napływały kolejne głosy. To już trzecie zwycięstwo McCaina w ważnych prawyborach. Poprzednio był bezkonkurencyjny w New Hampshire i Karolinie Północnej.

Na trzeciej pozycji zna-



John McCain

laż się Rudolph Giuliani (16 procent). Dla niego

oznacza to w praktyce koniec marzeń o jakiegokolwiek szansie na prezydencką nominację.

Floryda, stan zamieszkały przez emerytów z Nowego Jorku nie był wierny byłemu burmistrzowi. Poparł natomiast Hillary Clinton, senatora w kongresie USA, kandydatkę na prezydenta w partii demokratycznej.

Hillary Clinton (51 procent głosów) zdecydowanie zwyciężyła Baracka Obamę (30 procent) oraz plasującą się na trzeciej pozycji Johna Edwardsa (16 proc.).

Clinton odbiła sobie w ten sposób porażkę w Karolinie Południowej. Tam o zwycięstwie Obamę zdecydował czarnoskóry elektorat, śladowy na Florydzie. 18